

Radosny i tłumny Piknik Rodzinny

Śpiew i tańce na scenie, dzieci i rodzice, ciocie, babcie i wujkowie na dziedzińcu Pałacu Branickich wśród kolorowych budowli z klocków, dmuchanych zamków i trampolin. Mogli spotkać się z Photonem, podróżować dzięki wirtualnej rzeczywistości i wejść do wojskowych pojazdów. Na rodzinny piknik zorganizowany przez Marszałka Województwa Podlaskiego przyszły tłumy.

- Bardzo dziękuję wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania pikniku, ale przede wszystkim dziękuję Państwu, mieszkańcom województwa, że tu dziś przyszliście, że bawicie się razem z nami, całymi rodzinami, by pokazać, że mamy swoje wartości. Dziękuję za to z całego serca! Praca dla Was to wielki zaszczyt - mówił podczas pikniku ze sceny marszałek Artur Kosicki.

Piknik objęty został patronatem metropolity białostockiego abp Tadeusza Wojdy SAC oraz abp Jakuba, ordynariusza diecezji białostocko-gdańskiej. Uczestników spotkania odwiedził bp Henryk Ciereszko i podobnie jak Marszałek dziękował za uczestnictwo i zachęcał do wspólnej zabawy. – Niech ten czas świętowania naszych pięknych wartości związanych z wiarą, rodziną trwa. Cieszymy się, budujemy tym, że będzie to przenoszone na naszą codzienność, na wzmocnienie naszych postaw chrześcijańskich zarówno w życiu codziennym, jak i społecznym – mówił do uczestników bp Ciereszko.

Zakochać się w Photonie

Na dziedzińcu Pałacu Branickich każdy mógł znaleźć coś dla siebie. - Bardzo długo budowałem budowle z klocków, ale było warto. Jest wielka i wszyscy ją teraz podziwiają – opowiadał nam z przejęciem 8-letni Maks, który na piknik przyszedł z babcią.

- Ja już wiem, co kupić córce na najbliższe święta – Photona! Zakochała się w nim i nie chce się stąd nigdzie ruszać – śmiał się pan Jerzy z Białegostoku, którego córka Milena bawiła się programowaniem Photona podczas zajęć zorganizowanych przez Książnicę Podlaską.

Kapsuła Green Velo, gdzie dzięki wirtualnej rzeczywistości można było zwiedzić najpiękniejsze zakątki Podlasia była też oblegana. Zapisy na odbywające się co pół godziny seanse wyczerpały się w kilkanaście minut. – Może następnym razem się uda, pójdźmy teraz do miasteczka rowerowego – pocieszała lekko zawiedzione dzieci jedna z mam. A w miasteczku przygotowanym przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego mali i starsi mogli poznać bądź przypomnieć sobie zasady przepisów i zasad drogowych.

Inicjatywa, która łączy

Wszyscy, którzy przyszli na piknik mogli obejrzeć a nawet wejść do pojazdów używanych na co dzień przez rozmaite służby mundurowe. Był wóz strażacki, pojazdy straży granicznej, policji, umundurowani żołnierze, sprzęt wojskowy i inne militaria. Mali naukowcy mogli przyrzuć się rozmaitym doświadczeniom w naukobusie, dorośli zmierzyć ciśnienie krwi i poziom cukru w namiocie Województwa Podlaskiego, a głodni

złotej rybki i poziom cukru w namiocie Województwa Podlaskiego, a goście udali się do stoiska kulinarnego po darmową grochówkę i kiełbaski. Na scenie furkotały kolorowe spódnice tancerek podlaskich zespołów ludowych (występowały m.in. Kurpie Zielone, Klekociaki, Skowronki, Podlaskie Kukułki) a nad dziedzińcem fruwały w górę dzieci na trampolinach. Długie kolejki do dmuchanych zjeżdżalni i zamków też nie odstraszały chętnych.

Piknik Rodzinny był zorganizowany jako alternatywa wobec odbywającego się w Białymstoku tego samego dnia pierwszego w regionie Marszu Równości. Pisaliśmy o tym w relacji z konferencji prasowej Artura Kosickiego, Marszałka Województwa Podlaskiego:

https://www.wrotapodlasia.pl/pl/region_i_gospodarka/marszalek-zaprasza-na-wielki-piknik-rodzinny.html

W trakcie Pikniku Rodzinnego na ulicach miasta odbył się również zorganizowany przez Marszałka Województwa Podlaskiego przemarsz na to wydarzenie. O tym i o pikniku więcej w filmie:



art

